

Data: wtorek, 30 grudnia 2008
Gazeta: Parkiet
Strona: -
Tytuł: Mirbud mocno zyskał na debiucie
Autor: -



Mirbud mocno zyskał na debiucie

Na przełomie lat 2009 i 2010 spółka zamierza przeprowadzić emisję akcji. To szansa na poprawę płynności papierów na GPW

Piotr Gośliński

piotr.goslinski@parkiet.com

O 148 proc., do 2,48 zł wzrosła na debiutanczej sesji cena akcji budowlano-montażowego Mirbudu. Obroty walorami przekroczyły 0,65 mln zł. Przypomnijmy, że spółka ze Skiernewic nie przeprowadziła publicznej oferty. Kursiem odniesienia na pierwszej sesji był 1 zł. To wartość księgowa firmy przypadająca na jedną akcję na koniec czerwca.

W planach rozbudowa grupy kapitałowej

– Wchodzimy na giełdę, aby rozbudować grupę kapitałową. Chcemy przejąć firmę z branży drogowej. To nasz główny cel na przyszły rok. Nie wykluczamy, że płatność sfinansujemy emisją własnych walorów – mówi Jerzy Mirgos, dyrektor zarządzający Mirbudu i największy akcjonariusz spółki (kontroluje blisko 85 proc. kapitału, resztę miało 61 akcjonariuszy). Potwierdza, że nie zamierza sprzedawać papierów.

Debiutant nie rezygnuje z planów podwyższenia kapitału i pozyskania gotówki. – Zdajemy sobie sprawę z bieżącej koniunktury. Niemniej, jeśli sytuacja się ustabilizuje, wtedy na przełomie lat 2009 i 2010 moglibyśmy sprzedać nowe akcje – mówi Halina Mirgos, prezes przedsiębiorstwa.

W I półroczu Mirbud miał 9,2 mln zł zysku netto przy blisko 100 mln zł sprzedaży. – Szacuję, że w całym roku wypracu-



Halina Mirgos, prezes Mirbudu, przekonuje, że przyszłoroczne wyniki spółki nie rozczarują akcjonariuszy.

FOT. M. PSTRĄGOWSKA

jemy co najmniej 15 mln zł zarobku, a obroty przekroczą 270 mln zł – przewiduje Jerzy Mirgos. Podkreśla jednak, że nie jest to oficjalna prognoza spółki. W 2007 roku Mirbud odnotował 13 mln zł zysku netto, a sprzedaż wyniosła blisko 200 mln zł. Debiutant spodziewa się dalszego wzrostu obrotów w 2009 roku. – Tempo wzrostu sprzedaży na pewno będzie dwucyfrowe. Nie spodziewam się też istotnego spadku marż – zapowiada Halina Mirgos.

Nacisk na budowę hal i centrów handlowych

Większość sprzedaży spółka wypracowuje budując hale oraz centra logistyczne i handlowe (ponad 70 proc. w strukturze obrotów). – To nasz podstawowy biznes. Wpływy z deweloperki spadną do 10–15 proc. ogólnej sprzedaży (na koniec czerwca przekraczały 25 proc.). Liczymy też na rosnące obroty z tytułu robót inżynieryjno-drogowych – informuje dyrektor Mirgos.